

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Marca.

NIEDZIELA.

ROK 1830.

N^o 78.

WSPOMNIENIA.

Zgon Bolesława
Świątego 1081.

N. CESARZ i KRÓL Jmć mając Sobie przedstawiony adres Senatowi W. M. Krakowa o pozwolenie otworzenia w Państwach J. C. K. Mci dobrowolnych składek w celu zebrania funduszów potrzebnych na Restaurację Zamku Krakowskiego, przychylając się do takowej proźby, sumę 10,000 złp. na ten cel najlaskawiej ofiarować raczył.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym I Inst: Woje Mazowieckiego. Podaie do wiadomości publicznej, że Trybunał Cyw: Woiewództwa Mazow: Wyrokiem na d. 5 m. i r. b. w sprawie dyscyplinarnej wydanym, Szymańskiego Woźnego przy Sądzie Pokoju Powiatu Gościńskiego, wuczynionym mu zarzucie podpisania za Komornika Kowalskiego nakazu wykonania nadal obowiązku przywrócić. — Bołowski z. P. A. Garthiewicz.

Wczoraj na pokojach u JW. z XX. Lubomirskich Hrabiny Stanisławowej Potockiej w obec świetnego zgromadzenia znakomitych osób płci obiej, Amatorowie z zupełnem zadowoleniem obecnych grali w języku francuzkim Komedje *Mąż i Kochanek*, tudzież *Ambasador*.

Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzeo Żyta zł: od 8 i pół do 9 i pół. Pszenicy od 18 i pół do 23. Jęczmienia od 7 do 9. Owsa od 5 i pół do 6 i pół. Siana furg jednokonna od 12 do 18; parokonna od 23 do 32 i pół. Słomy furg od 5 do 7.

Biblia Radziwiłowska starego i nowego testamentu, gockim charakterem drukowana, *Nładystawowi Zygmuntowi Królowi Polsi: z*

Orli 4 Decembris 1632 r. przez Xcia Krzysztofa Radziwiła, a przez Superintendentów i Pastorów Zbiorów Ewangelickich w Wielkiej Polsce z Torunia 18 Nowembra, temuż Xciu Radziwiłowi dedykowana, jest do nabycia u Dyrektora Drukarni Piasta przy ulicy Mazowieckiej Nr 1349.

Jutro w Teatrze Naro: 2gi Koncert JP. Szopena. Na ogólne żądanie powtórzy *Adazjo i Rondo* z powszechnem zadowoleniem przyjęte, będzie oraz *Improwizować* z tematów podanych mu przez kogo bąc z obecnych.

Wyszła z druku nowa edycja *Kodeksu Cywilnego Francuzkiego w formacie kieszonkowym*. Jest do nabycia tylko w Drukarni Rządowej przy ulicy Dzikiej naprzeciw Kantoru Głównego Loterji i u Pedela Uniwersytetu Warszaw: *Jabłońskiego*. Cena exem: zł. 3.

Artykuł nadestany.—Jeden z zacnych mieszkańców *Cyrkuła I*, mający stancję na najwyższym piętrze, szukający rozkoszy w wspieraniu nieszczęśliwych Ludzi, ma także za przyjemność sypać pożywienie rozmaitym ptaszynom, które codziennie zbierały się przy jego oknie. Sąsiad mieszkający na przeciw, zażądał takiejsze przyjemności, zaczął także sypać żer, przez co opoławę pozbawia przyjemności dawnego ich karmiciela. Juny sąsiad, a Przyjaciel obudwóch, zapytaie znawców, czy podług prawa, niemożnaby uważać Ptaszyn od dawna żywionych przez pierwszego ich Karmiciela, za jego własność, tak iak *Gotębi* w gołębniku; a jeśli by tak było, to sąsiad zapoznany, możeby miał złą sprawę. — K.

Trzy tygodnie temu; donieśliśmy że z iednego z tutejszych magazynów *Mody*, skradziono wszystkie modne Kapelusze, Salopy, Saknie Damskie etc. przed 3ma dniami Policja wysłędziła tę kradzież w różnych miejscach. Kilka modnych Toczów i Kapelusów znajdowało się wstajni, zawieszonych pod żłobem.

Zbawienne skutki zimnej wody. Profesor *Ertel* (Oertel) w *Ansnpachu* występuje już od lat kilku, iako obrońca i pochwalca zimnej wody (iako o tem w piśmie naszym wspomnieliśmy) i zdania iego niebezzasadne są bezwątpienia. Angielski pewien Lekarz podobnie utrzymuje, iż zimna woda wzmacnia zmysły i pamięć, nawet ustarych Ludzi ieśli się nią codziennie głowa umywa; kąpanie zaś 2 lub 3 razy nadzień oczu w zimnej wodzie, niezmiernie ie wzmacnia. Zimnej tej kąpieli dla oczu nie każdy bez wyjątku używać może.

Artykuł nadestany. Roku 1803 przeieżdżając przez *Grodno* do *Mińska*, zgubiłem worek w którym znajdowało się kilkaset złotych; nie zostało mi iak kilka złotych, które miałem w kieszeni. Bez żadnej znajomości w tem mieście, iadąc naiętym furmanem który dalej bez opłaty wieść mnie niechciał, a śpiesząc na termin ważnej sprawy, której spóźnienie bez mojej nieobecności stałoby się przyczyną bardzo znacznej straty, pogrążony zostałem w rozpacz! Samotny w stancji Żydu, zacząłem rzewnie płakać. Usłyszał mnie łkania mieszkający w izbie obok moiej, przedzielonej tarcicami, młody Artysta Dramatyczny *Antoni Fiszer*, o którego nagłym zgoinie w *Krakowie*, doniesiono w zeszłym tygodniu. Wchodzi spieszo do moiej stancji, zapytując o przyczynę tak głośnego narzekania. Opowiedziałem mój przypadek otwarcie. »Słuchajże Pan (rzecze Artysta) intro jest mój *Benefis*; ieśli tyle będę miał docho-

du aby opędzić moie nieodbite wydatki, chętnie udzię Panu tyle abyś zaechał do *Mińska*» Dał mi oraz bilet na Teatr będący na *Horodnicy*. Grało Dramę *Klarę z Hohenajchen*; *Fiszer* będący w kwiecie młodości, odbierał huczne oklaski przedstawiając wybornie rolę *Addelanga*; wszystkie miejsca Teatru były napełnione widzami. Po widowisku rzecze do mnie Artysta: »Przekonywam się, że mój zamiar usłuzenia mu, BÓG pobłogosławił, 3 razy więcej nam dochodu z dzisiejszego *benefisu* niż się spodziewałem; ile potrzebuiesz weź, nie żądam rewersu, oddasz mi wracając z *Mińska*, wymagam iedynie przyrzeczenia, abyś przed nikim niewspominał o tem co jest między nami» Przyrzekłem; wracając uściłem się z długu, zachowując do zgonną wdzięczność, a teraz gdy niestety nie żyje mój dobrodziej, czyn iego ogłaszam. Ad... W....r.

Wczoraj gdy chwilami ustawało gęstej krypłynienie, przewiozło się kilkadziesiąt osób małemi krypami z *Pragi* do *Warszawy* i nawzajem. Dziś rano doszła wiadomość z *Zawichosta* o nagłym wezbraniu *Wisty*, przeto dziś może nastąpi to i pod *Warszawą*.— Dziś początek Wiosny. Porównanie dnia z nocą. Rano ciepła stopień 1. Wczoraj w południe 7.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego* uprasza swych Szanownych Prenumeratorów, aby wczesnie tak w *Kantorach* stolicy iako też na *Pocztamtach* raczyli oświadczyć czy będą łaskawi od następnego *Kwartalu* utrzymywać toż pismo.

Z Odessy. D. 5 *Stycznia* o 2 wiorsty od *Bałty* w iednej karczmie żydowskiej zabito 16 osób płci obiej. Jeden z *Adjutantów* *Jenerała* *Gubernatora*, wysłany dla powzięcia wiadomości o tym wypadku, udzielił następnych szczegółów, zebranych po pojmaniu złoczyńców, w czasie ich badania. Zbójcy mieli od dawna zamiar zrabowania rzeczzonej karczmy, a-

le podróżni, często do niej zaieżdżający, byli przeszkodą w przywiezieniu go do skutku. Nakoniec z d. 5 na 6 Stycz: postanowili dokonać zbrodni; weszli do karczmy i jeden z nich natychmiast uderzył karczmarza w głowę maczugą, który padł nieżywy, drudzy zaś nie tracąc czasu pozabijali wszystkich, którzy im wpadli w ręce; tym sposobem zginęło 16 osób, 8 mężczyzn i tyleż kobiet. Rozbojnicy, chcąc zatrzeć ślady swej zbrodni, zebrali ciała do kupy, narzucili na nie siano i słomy, i razem z karczmą zapalili, a sami oddalili się. Tymczasem 2ch młodych żydków w karczmie będących, jeden 16, a 2gi 8mioletni, przypadkiem potrafili ocalić siebie, pierwszy z nich pomazawszy krwią twarz swoją, padł na kupę ciał i udał nieżywego, a 2gi podlażł pod piec i nie był także dostrzeżonym. Kiedy się wszczął pożar, zmuszeni byli opuścić karczmę i donieśli miejscowej zwierzchności. Za ich pomocą złoczyńcy zostali poznani i natychmiast przyznali się do swej zbrodni. Teraz odbywa się ich sądzenie. Jest ich 6ciu.

N. Król Pruski mianował Radcą sprawiedliwości, Sędziego pokoju *Jasielskiego* w Kościanie w W. Xtwie Poznańskim. — W *Paryżu* rozchodzi się teraz szczegóła wieść, mówią albowiem że gdy *Algier* będzie wzięty przez Francuzów, istnieć tam będzie na nowo zakon *Maltański* pod nazwiskiem *Kawalerów morza sroziemnego*. — Król *Neapolitański* przedłużył swój pobyt w *Madrycie*, z kąd dopiero w końcu b. m. uda się napowrót do *Neapolu*. — Niedawno przysłała przystojnie ubrana młoda Paniątka na most *Ludwika XVI* w *Paryżu*, i wobec wielu przechodzących wskoczyła w *Sekwanę*. Pospieszono natychmiast na ratunek i wydobyto z wody. Po usilnem staraniu wróciła do zmysłów i prosiła aby nie-

badano oiej nazwisko. Oddano ją do Szpitala. Tegoż dnia wieczorem przybyła Dama wpodeszłym wieku do Komisarza policji, zalaną łzami, oświadczyła mu że ta nieszczęśliwa Paniątka jest jej córką i pokazała mu list następujący: »Droga Matko! w chwili gdy ten list odbierzesz, twoje nieszczęśliwe dziecko już będzie pozbawione życia, ciało moje znajdziesz w *Sekwanie*.« Ta Dama jest wdową po znakomitym Officerze byłej gwardji francuskiej. Dotąd niewiadoma przyczyna dla czego jej córka chciała popełnić ten okropny występpek. — W *Madrycie* podwyższono cenę stemplowego papieru, przeczo kosztu procesu które się i tak drogo opłacaia w tej stolicy, jeszcze się stały droższymi. — Król *Don Michał* spodziewa się iż w krótcie uznany będzie Królem przez rząd Angielski. — Xże *Kumberland* dawał niedawno w *Londynie* świetną ucztę, na której najznakomitsze osoby znajdowały się, między innemi zaproszeni także byli *Posłowie Rossyjski, Austriacki i Pruski*. — Pewny natrętny człowiek został niedawno uwieziony w *Londynie*, zato że poważył się zaczepić *Xcia Wellingtona* idącego na posiedzenie Parlamentu, a chociaż Xże mu kilka razy mówił żeby sobie poszedł swoją drogą, jednak natręt idąc obok niego nie chciał go opuścić, zapytując go się ciągle o ustawy pocztowe i inne interesa dotyczące się Parlamentu. — Kilka znacznych domów handlowych upadło niedawno w *Anglii*. — Ludzie, którzy jak wiadomo, w brew prawa Stanów zjednoczonych, uwiezili w Nowym Jorku zbankrutowanego Bankiera *Stefonsena* który był umknął z *Anglii*, zostali przez tegoż oskarżeni i mocą wyroku wskazani na więzienie i karę pieniężną. — W roku zeszłym odwiedziło 26,000 Ludzi drogę pod rzeką *Tamizą*. — Cesarzowa *Brazylii* zostaje przy nadziei. — W *Saxonji* wzembranie rzeki *Elby* która nie-

dawno zrzuciła lody, mniejsze zrzadziło szkody niż się spodziewano, lecz ciągle dochodzą smutne wiadomości od brzegów *Renu*, *Wezery*, *Mołdawy* it. p. gdzie nagłe puszczenie tych rzek było powodem okropnej powodzi. — Jeden z Piekarzy Tureckich w *Stambule*, niedawo skazany został na publiczną chłostę i stanie z przybitem uchem przez godzinę przed jego sklepem, za to że chleb piekł mały i z zepsutej maki. — W *Egipcie* wojsko jest w poruszeniu, niewiadomo jednak czy Wice Król użyje to wojsko, iak już doniesiono, przeciw *Algierowi* lub wyśle wgląd *Egiptu*, gdzie *Wehabici* na nowo powstają przeciw niemu. — Wiadomości handlowe odebrane z *Niemiec*, zgadzaia się, że wina *Reńskie* bardzo zdrożeia z powodu nadzwyczaj mroźnej terazniejszej zimy. — W *Greim* Fryzjer wygrał na loterji znaczną sumę, nagła wiadomość o tym szczęśliwym wypadku była powodem, że z nadzwyczajnej radości tknięty został apopleksją i natychmiast zakończył życie! — W *Bairze* w *Portugalji* rozszerzaia się rozruchy między tamecznymi mieszkańcami, których po większej części niedostatek i gędza doprowadza do rozpacz. — Król *Francuzki* przeznaczył znaczną sumę na wsparcie biednych wdów i dzieci po wojskowych którzy polegli w boju lub przez nieszczęśliwe wypadki utracili życie. — Pewny bogaty Lord w *Dowenshir* w Anglii będąc zapalonym lubownikiem polowania, wydał prawie połowe swoich dochodów na utrzymanie strzelców i psów myśliwskich, których ma 380 różnego rodzaju. Ten Lord po każdym polowaniu szczęśliwie odbytem, daie wielką ucztę, na którą zaprasza samych myśliwych, gdyż ci mu są najprzyjemniejsi w towarzystwie. — W *Neapolu* używają teraz najprzyjemniejszej pogody wiosennej. — W *Sycylii* w końcu z. m. dało się uczuć trzęsienie

ziemi, trwało przez kilka sekund, wszystkie sprzęty wstrząsły się w mieszkaniach a niektóre mury domów zostały porysowane. — W *Hamburgu* zbierają znaczne składki dla nieszczęśliwych mieszkańców okolicy *Breningi*, którzy przez wezbranie tamiecznych rzek niezmiernie mają straty.

Lokatelli oświecił już kilkakrotnie salę wielkiej opery w *Paryżu* swoją *astralną lampą*. Publiczność zachwycona była skutkiem tego światła, a ten sposób oświecania ma przyiać i innych kilka teatrów. — Niepotwierdziła się pogłóska, iż znany z nieszczęścia *Hauser* w *Notymberdze* ma być synem poległego w wojnie francuzkiej Hra: *Taltenbacha*. Codziennie prawie naznaczają młodziemcowi temu innego ojca. — Królewska biblioteka w *Paryżu* zakupiła wiele nowo do *Europy* przybyłych rękopismów *Mexykańskich*, po między którymi najgodniejszą jest uwagi ieden szczególnie, zawierający przedsięwzięte po zdobyciu *Mexyku* przez Hiszpanów podzielenie kraju tego na parafie kościelne. — W *Afryce* południowej utworzony został w dniu 1 Października r. z. instytut naukowy w którym wykładane będą języki klasyczne, geografia, arytmetyka, astronomja i matematyka. Między przydanymi zakładowi temu nauczycielowi są Anglicy, Francuzi i Niderlandczycy. — *Szczelina Rolanda*. Jest to wysoki bardzo punkt w *Pireneach*, przez który można się dostać do *Hispanji*. Z tamąd widzieć można zachwycające oko równiny hiszpańskie. Nazwanie *Szczelina Rolanda* ma mieć szczególniejszy początek. Podług podania Ludu, sławny *Roland*, widząc się na czele wojska swego tak naciśniony od nieprzyjaciela, iż mu żadna droga do ratunku nie zostawała, uderzył straszliwym awym mieczem w skałę i przez przeciętą szczelinę szczęśliwie do Francji z całym wojskiem przeszedł.

Artykuł nadesłany. Karmić w sobie uczucia wdzięczności dla tych, którym się one najstuszej należą, szukać pomyślnych zręcznie okazania onych w najjaśniejszym świetle, jest każdego obowiązkiem. Ale publiczna cnota, publiczne w oczach Ludzkości Dobrodziejstwo, publicznej też wymaga wdzięczności. Zaczny Doktorze Medy: i Chir: Pawle Petrellewiczu, który dowiedzioną niejednokrotnie nauką, prawdziwie szczęśliwą kurtacją i niezmordowaną troskliwością swoją, potrafiłeś mnie tak niebezpieczną napastowanego chorobą, jaką jest woda w głowie, w przeciągu 10 dni, w Lipnie, przywrócić do zupełnego zdrowia, przyjm odemnie to dożgonnej wdzięczności oświadczenie w publicznem piśmie. Oby kroki Twoje nigdy się nieróżniły od Tych młodości Twojej, tak wielką znamionujących się dojrzałością, szlachetnością i wsparciem Ludzkości.—

Piotr Bronisz. Obywatel z Trutowa.

Ż Szydłowca dnia 1 Marca 1830 r.—*Franciszka & Piotrowskich Dutkiewiczowa* córka Macieja i Konstancji z Dubów Piotrowskich rozstała się z tym światem w dniu 23 Lutego r. b. w 72 roku życia, zostawiając pograżonych w żalu Córkę, Zięcia i Wnułów. Wstępując do grobu zostawiła nam rzadki wzór wszystkich cnot połączonych. Podobało się Opatrzności różnemi środkami doświadczać Jej cnoty. Stracić nazawsze dożywnego przyjaciela pierwszego małżonka W. Zwolskiego i powtórnego W. Dutkiewicza, jest to cios w życiu ludzkiem najokropniejszy, który sama tylko Religja ośłodzić może i nagrodzić niedostatek, jaki wczułem sercu pozostaie. Do tego źródła udawała się ta Pani, z niego wybierała jedynie wszelkie pociechy przez lat kilkanaście, które w domu swojej ukochanej Córki i Zięcia WW. Dufrenów Podśędkowstwa przepędziła chwalebnie. W dniu 25 szanowne tej cnotliwej Pani zwłoki z najprzystojniejszą i należną okazałością przy zgromadżonym licznie Duchowieństwie, Cechach miejscowych i Obywatelstwie, wprowadzone zostały do Świątyni Pańskiej i na Katafalku wspaniale przyozdobionym i oświeconym złożone.

Nasamutrę odbył się obrzęd pogrzebowy, na którym celebrował JWX. Straszak Scholastyk Katedr: Sand: i Proboszcz miejscowy przy licznie Duchowieństwie i zgromadzonej Publiczności. Dwie stosowne mowy imane przez JX. Józefa Frydrycha Wikara miejscowego przy wyprowadzaniu zwłok i przez JXędzta Jakóba Rogojskiego Mansjonarza, nad grobem, wystawiały chwalebny rys życia Nieboszczki, a JX. Stanisław Janikowski Prefekt Szkoły Wydz: w Wąchocku, w czasie Konduktu, swą, do tej smutnej okoliczności zastosowaną mową według tekstu wziętego z Przypowieści Salomona: „*Mulier timens Dominum ipsa laudabitur. Prov. 31. Niewiasta bojąca się Boga, ta będzie chwalona*” udowodnił: Przeto Pani była tego charakteru duszy i ciała, że Ja przyjaciele kochali i cenili wyżej, a niżeli własnych krewnych i braci! Szanowny Gleniu! już teraz cieszysz się u Tronu PRZEDWIECZNEGO nagrodą za twe cnotliwe i przykładne życie. Rozstałeś się z nami, lecz pamięć Twoją żyć będzie na zawsze w sercach ukochanej Córki, Zięcia, Krewnych i Przyjaciół, a Wnuki Prawnukom w odległe czasy z uwielbieniem imię Twoje podawać będą. —

X. S. J.

DONIESIENIA

Mając sobie nadesłaną przez Radę Kameralnego J. K. M. Króla Niderlandzkiego, Pana Platnera partiją NASION PASTEWNÝCH, takowe w części odstąpić mogę. Na morg Polski bierze się funtów 12, nasiona te składają się z rozmaitych gatunków, i razem zastosowane są na grunta suche, piaszczyste iako i na gliniasto-wilgotne. Zasiewane być mogą teraz pod oziminy, nim ta się rozrasta i po zbiorze oziminy, na siano lub na pastwiska obrocone, lub też na oddzielne lekko przeorane grunta. Funt po zł: 3, nabyć można w Aptecz moiej w domu W. Petyksusa obok OO. Reformatorów. — Dr: Teodor Heinrich Professor w Królewskim Instytucie rolniczym w Marymoncie.

W domu przy ulicy Leszno Nr 701 Lit: C. są do naięcia na pierwszym piętrze; oraz i na dole różne POKOIE. Wiadomość u Właściciela mieszkającego obok pod Nr 701 Lit: A.

W Handlu A. Łuczyńskiej Wdowy przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 437 na przeciw Dobroczynności, nabyć można świeżej KONICZNY Szwajcarskiej czerwonej, na funty lub garce, za mierną cenę.

Kto znalazł w przeszłym tygodniu nowy PARASOL zostawiony w Sklepie lub gdzie indziej, niech raczy go oddać do Hotelu Angielskiego do Szwajcara przy ulicy Wierzbowej za nagrodą 9cin złotych, jeżeli tego żądać będzie. Parasol był Kitajkowy, karmazynowy, do koła z szlakiem, z trzonkiem biało platerowanym, rękością z Słoniowej kości, i sprężyną w środku do otwierania go.

W Handlu Xawerego Hochedlingera przy ulicy Miodowej pod filarami nabyć można świeżej KONICZYNY białej; iako też WYKI szarej i białej.

FABRYKA MAKARONU przy ulicy Podwałe pod Nr 524, dotąd utrzymywana, poleca się publiczności z dostarczeniem tegoż Makaronu świeżego funt po zł: 1, na kamienie funt po gr. 27; oraz OLIWY ŁUKIERKIEJ w butelkach do zł 4 i pół dostać można.

Prawnie zaigte Ruchomości iako to: Łóżka, Kanapy, Krzesła, Stoły, Kopersztychy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Powązkowskiej pod Nr 24 w dniu 24 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze więcej dającemu przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. — *K. A. Garbolewski Komor.*

PIERWSZE PIĘTRO w domu Nr 42 w Rynku Starego Miasta jest do najęcia od Wielkiej Nocy r. b.

DWIEŚCIE ŻŁOTYCH NAGRODY. Ofiaruję temu, kto wykryje sprawcę kradzieży popełnionej przy ulicy Przelazd pod Nr 647 i 8, w nocy dnia 18 na 19 m. b. i dostawi rzeczy następujące skradzione z pierwszego piętra. 1) 12 par Noży i Sztućców srebrnych ze znakiem C. L. 2) 8 Łyżek stołowych również srebrnych z tymże znakiem. 3) Łyżka od półmiska duża srebrna z tymże znakiem. 4) Nóż wielki srebrny wraz z sztućcem do rozdzierania z tymże znakiem. 5) Łyżeczka duża srebrna od smietany wewnątrz połączana z wyżej wzmiankowanym znakiem. 6) Nóż srebrny do masła z tymże znakiem. 7) Narzędzie srebrne do wydobycia spłuku z kłoci. 8) 9 Łyżeczek od kawy naznaczonych na przemian ze znakiem C. L. i M. W.

W dniu 22 Marca r. b. o godzinie 9 z rana tu w Warszawie przy ulicy Rynek Starego na Targu publicznym odbywać się będzie Licytacja prawnie zaigtych przedmiotów, iako to: Stolika zielonym sukienem pokrytego, Stolika z lustrem, Fortepjanu olśzowego, Łóżka lakierowanego, 2ch Parawanów papierem wyklejanych, Sofkę czarnym płótnem pokrytą, a to pod warunkiem nieodstępnego uszczerpiania się. — *Karol Polkierski Komornik.*

Potrzebny jest na Prowincję o mil 8 od Warszawy GUWERNER, któryby przysposobił do klasy 6^{ta} przynajmniej do czwartej, posiadał do tego doskonale języki Niemiecki a szczególniej Francuzki; dowiedzieć się w Rynku Nowego Miasta pod Nr 345 na 1m piętrze u W. Zawadzkiego.

Pod Żelazną Bramą przy Ogrodzie Saskim pod Nr 413 Lit: G. każdego czasu jest do najęcia SKLEP od frontu z 2ma przyległemi POKOJAMI, KUCHNIĄ i PIWNICĄ. Życzący sobie założyć w tem miejscu Cukiernię, Handel Galanteryjny lub Noremberski, mogliby wygodnie użyć wszelkie Uten sylja do podobnych zakładów iak najlepiej wrze czonym Sklepie już urządzone.

Od 1go Kwietnia rozmaite STANCJE do NAJĘCIA, świeżo odmalowane, z wszelkimi wygodami za pumierną cenę w Kamienicy pod Nr 2585, przy rogu ulicy Mostowej i Bugaj na przeciw Magazyu Drzewa Rządowego. Dla Kawalerów mogą być wynajęte z Meblami lub bez Mebli pojedyncze Pokoje, po dwa z Przedpokojem, lub całe piętro. Informacja u Gospodarza w tymże domu na 1 piętrze.

U Ogrodników Braci Leffler w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stacji, przy ulicy Bielańskiej, można dostać różnych NASION OGRODOWYCH, a mianowicie Kwiatowych nasion, Cebul kwiatowych Holen: zbiór Róż tak zwanych frauenderfer i Goździków w ablegrach, oraz Drzew fruktowych i Krzewów różnych.

Od 1. Jana r. b. potrzebna jest DZIERŻAWA na lat 3 jednego lub dwóch Folwarków przyległych sobie, za opłatą rocznie od 6 do 12 tysięcy zł: por z dostateczną pańszczyzną, w dobrych gruntach i pastwiskach, lasem opałowym i innemi gospodarskiemi wygodami, najdalej 8 mil od Warszawy położona. Ktoby więc życzył dzierżawy na takową (który oprócz opłaty dzierżawnej 30 tysięcy na pewną hypotekę dopożyczyć może); niech raczy zostawić adres i stan rzeczy u P. Ostrowskiego mieszkającego w domu Janasza za Żelazną bramą Nr 959.

Na Ukrainie niedaleko od miast Berdyczowa, Kiiowa i Humania dla założenia fabryki na wsi potrzebnemi są następujący fabrykanci. 1) *Fabrykant Sukna.* 2) *Fabrykant płodów Chemicznych.* 3) *Fabrykant Płotna.* Każdy z tych fabrykantów powinien mieć kapitału swego przynajmniej Dukatów 200, aby mógł należeć do wspólki w zakładaniu fabryk. O dalszych warunkach może się umó-

wieć z osobą teraz przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1340 na dole mieszkającą, a od dnia 11 Kwietnia r. b. na ulicy Sto Jeskiej pod Nr 1773 mieszkać mającą; zastać można każdego dnia z rana o godzinie 7mej lub o 1ej po południu.

☞ Właściciel znacznego zakładu w Warszawie, chciałby mieć współnika z kapitałem od 8 do 10 tysięcy Talarów, na zapewnienie którego wraz z przypadającym procentem, stawi odpowiadającą rekojmią. Życzący sobie przystąpić do spółki, raczy zostawić swój Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego, poczem o bliższych warunkach umowy zawiadomiony zostanie.

Starozakonný Maier Berkowicz Hornblas zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Bióra Biletów Żydowskich; ponieważ Urząd Muncypalny M. S. Warszawy uznaje takową za nieważną.

☞ Dwa MEYNY, ieden holenderski, 2gi konny o 2ch gankach, do nich Dom mieszkalny murywany i ze wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, przy ulicy Marymontkiej Nr 3133, na gruncie czynszowym do Dóbr Polkowskich należący, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Potrzebny jest do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej Nr 105 do Terminu MŁODZIEŃCIEC dobrej konduity i obyczajów, od lat 14 do 16 wieku mający, najmniej 4tej Klasy nauki i początki języka Niemieckiego posiadający.

Podpisany ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność iż wszelkie roboty z włosów iakoto: ŁOKI modne, PUKLE które najwięcej zdobyły na teraźniejszych balach, wyszły z mego Magazynu, w którym ciągle i teraz przyjmują się obstalunki, ręcząc za ich trwałość i piękną robotę. Przytem polecam się z dawanem lekcji ubierania na głowie w teraźniejszym sposobie, Pannom przy dworach będącym; raczą się zgłosić do P. Szwajkowskiemu Fryzjera Teatrów mieszkającego nie w Łasockich domu tylko obok na rogu ulicy Długiej pod Nr 552.

DWA POMIESZKANIA o 4ch i 3ch Pokoiach, razem lub osobno; do każdego lokalu Izba na Garderobę, Spiżarnię, oraz Izba w której Kuchnia, Góra do Chust, Piwnice, osobne wchody, Studnia w podwórzu, od Kwartala w miesiącu Kwietnia do naiecia w domu narożnym pod Nr 1869 przy ulicy Owcza i Przyrynek, dowiedzieć się w miejscu u Właściciela P. Pułkownika Fontany.

Francuz posiadający język Polski i upoważnienie W: K: R: W: R: i O: P: do dawania LEKCJI języka Francuzkiego, zawiadamia osoby żyzące nauczyć się tego języka w krótkim czasie, aby raczyły się zgłosić do Pana Magnus Sklep Rycin przy ulicy Miodowej utrzymującego.

200 SZTUK FRYDRYCHSDORÓW NAGRODĘ.

Stosownie do życzenia wielu szanownych domów handlowych, postanowiłem w tym roku moje interesa assekuracyjne rozciągnąć także do statków Wiślanych. Przyjąłem znaczne summy. W miesiącu Maju doniesiono mi razem o stracie trzech galarów, których ładunek zbożowy z Krakowa do Gdańska przeznaczony, był przezemnie assekurowany. Lubo ta strata 3ch ładunków w miesiącu Maju była nieco zadziwiającą, zwłaszcza, iż miały iednego właściciela, zapłaciłem iednak bez oporu assekurowane summy. Wkrótce potem otrzymałem beziemienny list, który rzecz tę czynił podejrzaną. Później podobny drugi list, a wskutku jego takie objaśnienia, iż żadnej wątpliwości dla mnie być nie mogło, że assekurowane summy w bolesnym sposobie wzięte zostały. Były iednak już wypłacone. Kontynuowałem atoli przyjmowanie niebezpieczeństwa spławu na tej rzece, dopóki późniejszy wypadek nie skłonił mię do postanowienia, abym assekurowania statków Wiślanych z małym wyjątkiem zaniechał. Rzecz tak się stała: Dnia 13 Października assekurowałem Pszenicę na 11 Galarach, z których każdy miał wziąć w Opatowie 280 korcy i 50 korcy w Kaźmierzu; a dnia 4 Listopada 1 Galar z 300 korcami i 3 Galary po 200 korcy, Pszenicy z Kaźmierza. Wszystkie 15 ładunków były przeznaczone do Gdańska. Według doniesienia, z tych 15 Galarów, cztery zupełnie zostały utracone, a to: 1 Galar z 280 korcami Pszenicy dnia 18 Października o godzinie 5 z rana pod Kaźmierzem. 1 Galar z 200 korcami Pszenicy dnia 30 Października pod wsią Gruszczyńem. 1 Jdem z 330 korcami Pszenicy dnia 2 Listopada przy brzegu wsi Górne Brwilno. 1 Jdem z 330 korcami Przenicy z dnia 9 na 10 Listopada przy młynie Treposkim pod Toruniem. Według złożonych niedostatecznych dokumentów, wszystkie te statki dotknięte nieszczęściem, miały iednego właściciela. W ciągu wieloletnich doświadczeń, które miałem iako assekurator, nigdy iednak nie

zdarzył mi się tak nadzwyczajny nieszczęśliwy wypadek, aby z 15 statków jednego właściciela 4 zupełnie stracone zostały, i przy tym wypadku nie mogę niepomyśleć o wyżej wymienionym podczas ostatniej wiosny. Chociaż chcę mniemać, iż miałem do czynienia z najuczciwszymi ludźmi, być jednak może, iż assekurowana Pszenica przed nieszczęściem jednego lub drugiego z tych Galarów została wyładowana, i byłoby nadto nieprzyjemnem, gdyby może znowu nadejść miały bezimiennne listy, iak na wiosnę, o których wzmiankowałem, kiedyby już zapłata nastąpiła. Dla tego przyrzekam niniejszem *Dwieście sztuk ważnych Frydrychsdorów* nagrody temu zapłacić, koby mi mógł dostarczyć prawnie ważnych dowodów, iż Pszenica na wspomnianych statkach nie takim sposobem została utraconą, aby w tej mierze można mieć słuszną pretensją do assekurowującego. Jeżeliby mi takie dowody tylko na jeden z tych statków dostarczyć można było, w tym razie oharuję się zapłacić za to sto sztuk Frydrychsdorów. Kto więc jest w stanie dać mi w tej mierze objaśnienie, tego proszę udać się prosto do mnie. Jakkolwiek to ogłoszenie może być zadziwiającem, nie wątpię jednak, iż cały stan kupiecki w Polsce chętnie to widzieć będzie, iż tak ważny przedmiot ściśle się bierze, gdy sam stan rzeczony jest przytem tak bardzo interessowany. Handlujący zbożem, naprzykład, który za 100,000 talarów Pszenicy posyła z Kaźmierza do Gdańska, mógłby tu pokryć risiko iej opłatą $3/8$ procentu, gdyby statki Wiślane były tak bezpieczne, iak statki na Elbie. Że zaś nie jeden z nich nie przybywa do miejsca swego przeznaczenia, opłata też assekuracyjna wynosi 1 procent, a tak najuczciwszy człowiek musi 625 talarów więcej zapłacić od takiej assekuracji, co dla niego jest czystą stratą, a niegodny nadużywa zaufania assekuratora. Najuczciwsi nawet ludzie doznawać będą potem wszędzie trudności w otrzymaniu assekuracji na statki Wiślane. Gdyby nieprzyzwoity czyn został odkryty i ukarany, wyniknęłoby ztąd dobre skutki dla wspólnego handlu. Możliwoby wtedy łatwiej i taniej pozyskać w Hamburgu assekurację na niebezpieczeństwa na Wiśle, a ja sam starałbym się chętnie i w tym względzie okazać usługę stanowi kupieckiemu przez przyjmowanie znowu znacznych summ. Dla tego też niewątpię, iż każdy uczciwy człowiek, który jest interessowanym żegluga na Wiśle, chę-

tnie dopomoże mi, jeżeli może, do odkrycia zdróżności, jeżeli iaką nastąpiła. Gdyby zaś w skutku tego wezwania przyrzeczona nagroda nie mogła być pozyskaną, w tym razie stratę tych czterech ładunków Pszenicy poczytam za nadzwyczajny nieszczęśliwy przypadek, a gdy z jednej strony nieprzymiennie być musi stracić pieniądze, z drugiej miło mi będzie uznawać właścicieli ich za ludzi uczciwych, i nie stawiać ich w jednej kategorii z człowiekiem, któremu (iak wyżej wzmiankowałem) zapłaciłem za trzy ładunki Pszenicy. — W Hamburgu w Styczniu 1830 roku. — *Piotr Henryk Mohrmann.*

Są do sprzedania, 1) BRYCZKA do podruży na rysorach, skurą obita, mało używana, z walizą. 2) KOCZ ciemno zielony, mało używany na jednego lub parę koni. 3) KOCZ koloru brunatnego na cztery osoby, mało używany z walizą. 4) Para KONI mierzyn, karych z Chomontami Rossyjskimi, dowiedzieć się można u Właściciela domu przy ulicy Muranowskiej Nr 2193.

1) Konj para gniadych, do Pojazdu zdalnych, z za-
przeggami Angielskimi, mało używanymi, jest do sprzedania przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 420, obok Poczty u Właściciela domu, do którego wehód z Trebackiej ulicy na 1sze pietro.

LOSOW KUPNYCH czyli NOWYCH do 3 Klas-
sy 37 Licytacji (dnia 5 Kwietnia r.b. ciągnąć się mającej) całkowitych po złp: 57 gr: 15, cwieterciowych po złp: 14 gr: 12, w moim-Kantorze dostać ieszczę można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać. — A. Wertheim Nr 385 na Krak. Przed: w domu W. Ryxa.

W dniu 17 m. b. zginęła Suczka młoda, z ras-
sy Angiel: Wyżłków, mająca długie uszy kasztanowate i łaty na boku i krzyżu, oraz przy ogonie takżeż, ogon biały kiciasty, kto takową odda pod Nr 57 na 2 pietro w Rynku Starého Miasta, lub da o niej wiadomość, obok wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę. Jeżeli zaś mimo tego ogłoszenia właściciel ją wysledzi, przechowujący takową iako własność cudzą Sądowi do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

W przeszłym tygodniu zginęła SUKA Charcica, płowa, młoda, obiecuje się nagroda temu co ją od-
prowadzi lub da znać o niej Murgrabiemu Karasii Pałacu na Krakowskim Przedmieściu Nr 2783.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Stuga zeh Pa-
nów* i 2 raz *Autor w Kłopotach.*